

Antoni P. Kubiak

<https://orcid.org/0009-0009-9622-7472>

Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego

Stosunek Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy oraz Mołdawskiego Frontu Ludowego do władz komunistycznych i suwerenności Mołdawii w latach 1989–1991

Abstrakt: Niniejszy artykuł przedstawia ewolucję stosunku Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy oraz powstałego na jego bazie Mołdawskiego Frontu Ludowego do władz komunistycznych Mołdawii oraz Związku Radzieckiego, a także do kwestii suwerenności Mołdawii. Bazą, na której oparłem swoje badania, były dokumenty wydane przez powyższe organizacje oraz archiwalia Komunistycznej Partii Mołdawii. Zakres chronologiczny niniejszej pracy zawiera się w latach 1988–1991, tj. od momentu powstania Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy do chwili ogłoszenia przez Mołdawię niepodległości. Moim celem było ukazanie, jak na przestrzeni lat obie organizacje radykalizowały swoje żądania oraz poglądy na obecność Mołdawii w strukturach Związku Radzieckiego.

Słowa kluczowe: Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy, Mołdawski Front Ludowy, Komunistyczna Partia Mołdawii, Michail Gorbaczow.

Abstract: This article presents the evolution of the attitude of the Democratic Movement for Reconstruction, and the Moldovan People's Front founded on it towards the Communist authorities of Moldova and the Soviet Union, as well as towards Moldovan sovereignty. The documents issued by the above organisations and the archives of the Communist Party of Moldova were the sources on which I based my research. The chronological scope of this thesis is between 1988 and 1991, i.e. from the founding of the Democratic Movement for Reconstruction until Moldova declared independence. I aimed to show how, over the years, both organisations radicalised their demands and their views on Moldova's presence in the structures of the Soviet Union.

Keywords: Democratic Movement for Reconstruction, Moldovan Popular Front, Communist Party of Moldova, Mikhail Gorbachev.



Prezentowana praca poświęcona jest zagadnieniu transformacji programowej dwóch najważniejszych organizacji powstałych w Mołdawii na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w., których zasadniczym celem było doprowadzenie do narodowego odrodzenia Mołdawian. Organizacjami tymi były Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy (3 VI 1988 – 20 V 1989) oraz wyrosły zeń Mołdawski Front Ludowy (20 V 1989 – 16 II 1992).

Przedmiotem mojego zainteresowania były zmiany zachodzące w latach 1988–1991 w podejściu Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy, a następnie Mołdawskiego Frontu Ludowego do problemów i wyzwań, które stały przed radziecką Mołdawią u schyłku istnienia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Staralem się odtworzyć ewolucję formułowanych przez nie opinii na temat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej lidera, Michaiła Gorbaczowa, oraz wizji przyszłej suwerennej Mołdawii.

Podstawa źródłowa

Podstawą do napisania niniejszej pracy były dokumenty Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy oraz Mołdawskiego Frontu Ludowego, które zostały opublikowane w tomie pierwszym *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente și materiale*, wydanym w Kiszyniowie w 2008 r. Jest to bardzo cenne wydawnictwo źródłowe, gdyż zamieszczone zostały w nim wszystkie akty prawne, odezwy i pisma, które powstały w środowisku mołdawskiej opozycji demokratycznej w latach 1988–1994. Publikacja została przygotowana z okazji dwudziestej rocznicy założenia Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy, a sfinansowana ze środków Ludowej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, która uważa się za jedyną prawną sukcesorkę Ruchu. Przygotowując prezentowaną pracę, wykorzystałem materiały z lat 1988–1991.

Korzystałem również z materiałów Komunistycznej Partii Mołdawii (KPM) zgromadzonych w Archiwum Organizacji Społeczno-Politycznych Republiki Mołdawii (rum. Arhiva Organizațiilor Social-Politice din Republica Moldova; AOSPRM).

Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy oraz Mołdawski Front Ludowy – zarys działalności

W dniu 11 marca 1985 r. stanowisko sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR) objął Michaił Gorbaczow. Fakt ten okazał się brzemienny w skutki dla ZSRR, a co za tym idzie dla tworzących go republik, w tym Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Nowe kierownictwo KPZR z rezerwą zaczęło odnosić się do komunistów z Mołdawskiej SRR, którym od 1980 r. przewodził Semion Grossu.

W październiku 1986 r. Komitet Centralny KPZR poddał surowej krytyce członków Komitetu Centralnego KPM za fałszowanie statystyk dotyczących stanu ekonomicznego Mołdawskiej SRR¹. Podważenie działań lokalnej partii komunistycznej przez reformatorsko nastawione centrum w Moskwie było zwiastunem zmian, które miały stać się udziałem Mołdawian. W następnym roku na łamach tygodnika „Literatura și Artă”, czyli organu prasowego Związku Poetów Mołdawskiej SRR i Ministerstwa Kultury, zaczęły pojawiać się krytyczne artykuły na temat społecznych problemów Mołdawskiej SRR². Coraz bardziej otwarcie zaczęto podnosić kwestię braku równouprawnienia języka mołdawskiego (rumuńskiego)³, a także zaniedbań w polityce kulturalnej i narodowościowej. 30 października 1987 r. odbyło się zebranie plenarne Komitetu Wykonawczego Związku Pisarzy Mołdawskiej SRR, podczas którego padł m.in. postulat odkłamania historii, a także pociągnięcia byłego I sekretarza KC KPM Iwana Bodiula do odpowiedzialności karnej za szkody wyrządzone mołdawskiej kulturze i za prześladowanie mołdawskich intelektualistów⁴. W rezolucji końcowej działacze zażądali od KC KPM utworzenia „komisji naukowej składającej się z renomowanych filologów romańskich, pisarzy i specjalistów z obszaru literaturoznawstwa”, która by przedyskutowała „w naukowy sposób problem oddawania zapisu mołdawskiego w związku z naturą i specyfiką języka mołdawskiego i jego przynależnością do języków romańskich”⁵. W ten sposób kwestia wyboru odpowiedniego alfabetu dla języka mołdawskiego (rumuńskiego) została przypomniana przez mołdawskich twórców kultury, co rzecz jasna nie mogło spodobać się władzom komunistycznym (od 1946 r. język, którym posługiwali się Mołdawianie, był zapisywany cyrylicą). W roku 1988 głosy krytyczne ze strony pisarzy i naukowców, ale także zwykłych obywateli adresowane w stronę komunistów przybrały na sile. Niewątpliwie ważnym etapem w procesie mołdawskiego przebudzenia narodowego było zawiązanie się w kwietniu 1988 r. nieformalnego Klubu Literacko-Muzycznego im. Aleksieja Matiejewicza. Jego początki sięgają 15 stycznia tego roku, kiedy to grupa studentów z różnych uczelni Kiszyniowa zdecydowała się uczcić pamięć poety Mihaia Eminescu, którego 138. urodziny wypadły w tym dniu. Uczestnicy spotkania śpiewali i recytowali wiersze Eminescu, a także zadecydowali, by co niedziela organizować podobne spotkania, podczas których odczytywano by utwory klasyków literatury rumuńskiej. Zebrania, które odbywały się na otwartej przestrzeni, tj. w położonym w centralnej części Kiszyniowa parku

¹ G.E. Cojocar, *1989 la Est de Prut*, Chișinău 2001, s. 7.

² C. Corneanu, *De la suveranitate la independență. Cazul Republicii Moldova (I)*, „Archiva Moldoviae” 2015, nr 7, s. 119.

³ Szerzej na temat związków języka mołdawskiego i rumuńskiego, jak i kwestii nazewnictwa współczesnej Republiki Mołdawii pisałem w artykule pt. „Mołdawanizm” prezydent Mai Sandu oraz partii PAS, „Nowy Prometeusz” 2023, nr 18, s. 129–156.

⁴ G.E. Cojocar, *1989 la Est...*, s. 23.

⁵ Ibidem, s. 24.

Puszkina, zaczęły stopniowo gromadzić coraz więcej osób, nie tylko studentów, co postawiło komunistów w stan alarmowy. Jak wspomina Anatol Salaru, założyciel Klubu, władze na tyle się zaniepokoiły skalą spotkań, iż zaczęły „włączać fontannę, by zagłuszyć nas, kiedy przemawialiśmy. Sprowadzały orkiestrę, fanfary, by grały tak, byśmy nie mogli jednego drugiego słyszeć. Żądały, byśmy się publicznie nie spotykali, lecz udostępniały jakieś pomieszczenie, byśmy tam robili spotkania, gdzieś w podziemiu, tak by ludzie o nas zapomnieli”⁶. Mimo tych utrudnień Klub kontynuował działalność – jego filie powstały w dziewiętnastu miastach i rejonach Mołdawskiej SRR⁷. Co ciekawe, wśród osób uczestniczących w zebraniach znajdowali się również przedstawiciele wysokich władz państwowych i partyjnych⁸. Fakt ten jednak nie powinien zaskakiwać, jeśli weźmie się pod uwagę, iż właśnie w latach osiemdziesiątych karierę w partii zaczęli robić działacze urodzeni w latach czterdziestych, którzy ukończyli szkoły wyższe w Kiszyniowie, ale pochodzili często ze wsi, gdzie dominował język mołdawski (rumuński)⁹. Tym różnili się oni od dotychczasowych liderów partyjnych, którzy wywodzili się z Naddniestrza i często w ogóle nie potrafili posługiwać się mową miejscowej ludności, więc postulaty odrodzenia narodowego mołdawskiego/rumuńskiego były im kompletnie obce¹⁰.

Równie ważnym wydarzeniem roku 1988 było powołanie do życia Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy. Stało się to 3 czerwca na zjeździe generalnym Związku Pisarzy Mołdawskiej SRR. W skład grupy inicjatywnej wchodził dziennikarze, literaci, naukowcy¹¹. Organizacja ta formalnie nie opowiadała się przeciwko władzy radzieckiej, wręcz przeciwnie – wyrażała uznanie dla działań Michaiła Gorbaczowa. Ruch był jednak zdecydowanie negatywnie nastawiony do konserwatywnych działaczy KPM, którzy zaniebdywali rozwój mołdawskiej kultury i hamowali reformy płynące z Moskwy. Wysuwano postulaty odnowy kulturalnej wszystkich narodów zamieszkujących Mołdawską SRR, a także nadania językowi mołdawskiemu statusu języka państwowego na terenie republiki¹². Nie spotykały się one jednak ze zrozumieniem liderów KPM – dość wspomnieć, że Semion Grossu powtarzał,

⁶ *Cenacul Mateevici, scânteaia deșteptării*, [materiał telewizyjny], TVR Moldova, <http://tvrmdoia.md/preul-libertatii/cenacul-alexe-mateevici-scanteia-care-a-aprins-flacara-renasterii-nationale/> (dostęp: 2 V 2022).

⁷ V. Dulgheru, *Istoria integrală a Basarabiei*, t. 2, Chișinău 2016, s. 171.

⁸ I. Cașu, *Mișcarea de eliberare națională în RSSM, 1989–1991. Unele contribuții*, „Tyragetia (Serie Nouă)” 2013, nr 2, s. 293.

⁹ C. King, *The Moldovans. Romania, Russia, and the Politics of Culture*, Stanford 2000, s. 134–135.

¹⁰ *Ibidem*, s. 136.

¹¹ I. Țurcanu, *Din răsărit pînă în amurg Amintiri*, Chișinău 2016, s. 149.

¹² C. Budurina-Goreacii, *Evoluția instituțiilor societății civile moldovenești în contextul schimbărilor democratice*, „Revistă Militară. Studii de Securitate și Apărare” 2019, nr 2 (22), s. 100.

iż należy dbać przede wszystkim o rozwój „bilingwizmu” mołdawsko-rosyjskiego¹³. Mimo to Ruchowi udało się – dzięki organizowanym w Kiszyniowie coraz liczniejszym protestom ulicznym – wymusić na KC KPM powołanie do życia w lipcu 1988 r. międzydepartamentowej komisji przy Prezydium Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR do spraw badania dziejów i problemu rozwoju języka mołdawskiego¹⁴. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w ciągu 1988 r. postulaty dotyczące polityki językowej wśród większości nastawionych pro-reformatorysko intelektualistów ostatecznie wykrystalizowały się i brzmiały następująco: uznanie jedności języków mołdawskiego i rumuńskiego, uczynienie języka mołdawskiego językiem państwowym oraz przejście w zapisie języka mołdawskiego na alfabet łaciński¹⁵. Odpowiedzią na powyższe żądania był wydany w listopadzie 1988 r. wspólnie przez KC KPM, Prezydium Rady Najwyższej i Radę Ministrów Mołdawskiej SRR dokument pt. „Potwierdźmy przebudowę przez konkretne działania”, w którym zostały zdyskredytowane poglądy coraz prężniej rozwijającej się opozycji demokratycznej. W dokumencie czytamy:

Utrwaliła się narodowa tradycja używania alfabetu słowiańskiego (cyrylickiego) w piśmie. Cyrylica od wieków służy kulturze narodu mołdawskiego, jest mu znana, w całości odpowiada fonetycznej naturze języka mołdawskiego [...]. Przejście na alfabet łaciński będzie wymagało dokonania wielomiliardowych wydatków [...]. Twierdzenia podające w wątpliwość fakt, iż naród mołdawski ma swój własny język ojczysty, nie mają naukowego oparcia, są obraźliwe dla narodu. Jednocześnie jesteśmy zobligowani wyjść z założenia, iż język mołdawski, jak każdy inny język, nie funkcjonuje w izolacji, lecz żyje i rozwija się wraz z innymi językami, nie tracąc przy tym na swojej oryginalności i autonomii [tłum. A.P.K.]¹⁶.

Innymi słowy autorzy pisma usprawiedliwiali wplatanie zapożyczeń do języka mołdawskiego, przede wszystkim z języka rosyjskiego, ponadto podważali kwalifikacje naukowców i działaczy opozycji, przedstawiając ich jako zagrożenie dla suwerenności i egzystencji narodu mołdawskiego. Opublikowanie powyższego dokumentu wywołało falę oburzenia i protestów w republice. 12 listopada 1988 r. Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy zorganizował w Kiszyniowie wiec, podczas którego skrytykowano założenia omawianego dokumentu za to, iż mijał się z prawdą historyczną¹⁷.

W tym czasie Ruch zdobywał sobie coraz większą sympatię Mołdawian – pod koniec 1988 r. miał około 300 grup wsparcia w całej republice¹⁸. W roku 1989 działalność Ruchu nabrała jeszcze większego rozmachu. Organizowane

¹³ I. Certan, *Mișcarea pentru susținerea restructurării și de emancipare națională din Moldova*, w: *In honorem Ion Țișcanu. Studii de istorie a românilor*, red. N. Enciu Cahul 2011, s. 432.

¹⁴ G.E. Cojocaru, *Colapsul URSS și dilema relațiilor româno-române*, București 2001, s. 3.

¹⁵ C. King, op. cit., s. 124.

¹⁶ Cyt. za: G.E. Cojocaru, *1989 la Est...*, s. 58–59.

¹⁷ Ibidem, s. 61.

¹⁸ V. Dulgheru, op. cit., s. 171.

przezeń protesty gromadziły coraz więcej uczestników, co wymuszało na władzach podejmowanie działań uśmierzających podnoszący się bunt. Po wiecu 26 lutego 1989 r., który zgromadził 20 tys. osób skandujących: „Chcemy języka i alfabetu” oraz: „Oddajcie nam naszą historię”, Semion Grossu zobowiązał się, iż w ciągu dwóch tygodni zostaną upublicznione projekty ustaw regulujących funkcjonowanie języków na terenie Mołdawskiej SRR¹⁹. Ich opublikowanie przez Prezydium Rady Najwyższej nastąpiło 31 marca 1989 r. Projekty te zostały oprotestowane przez Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy podczas wiecu 9 kwietnia 1989 r. Uczestnicy demonstracji uznali, iż przedłożone przez Prezydium Rady Najwyższej propozycje w istocie czyniły język rosyjski językiem państwowym, co zagrażało „bytowi” narodów mołdawskiego i gagauskiego. Władze republiki chciały bowiem, aby akty urzędowe były publikowane równocześnie w językach mołdawskim i rosyjskim²⁰.

W związku z nasilającą się falą protestów działalność Ruchu budziła coraz większe zaniepokojenie, a wręcz rozczarowanie wśród aktywu partyjnego. Trzeba bowiem odnotować, iż organizacja ta – jak i podobne do niej fronty ludowe w innych republikach Związku Radzieckiego – powstała z inspiracji KPZR i KGB²¹. Jak podaje Constantin Corneanu, w Archiwum Organizacji Społeczno-Politycznych Republiki Mołdawii zachował się dokument z 15 sierpnia 1988 r. sporządzony przez majora KGB Aleksandra Sewciuka dla KC KPM i zawierający listę członków Ruchu godnych partyjnego zaufania. Na liście tej znalazły się nazwiska czołowych liderów opozycji demokratycznej. Fakt ten rzecz jasna nie implikuje od razu, iż osoby te były współpracownikami służb specjalnych, jednakże daje pojęcie o postawie i w jakiejś mierze o poglądach wielu działaczy Ruchu²².

W atmosferze coraz bardziej zaostrzającej się sytuacji wewnętrznej 20 maja 1989 r. utworzony został Mołdawski Front Ludowy (MFL). Ta nowa organizacja powstała z inspiracji Grupy Inicjatywnej Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy. W szeregach Frontu znaleźli się także działacze innych stowarzyszeń, w tym Klubu Literacko-Muzycznego im. Aleksieja Matiejewicza. Podczas zjazdu założycielskiego, który odbył się w Wielkiej Sali Związku Pisarzy Mołdawskiej SRR w Kiszyniowie, uchwalono statut oraz program organizacji. Co ważne, działacze Frontu deklarowali wolę dalszego wspierania reform Gorbaczowa, ale domagali się zwiększenia suwerenności Mołdawskiej SRR w ramach radzieckiego państwa związkowego²³. Na czele MFL stanął poeta Ion Hadârca, jego następcą na stanowisku przewodniczącego Frontu został potem dziennikarz Iurie Roșca. Działalność nowo powstałej organizacji

¹⁹ Ibidem, s. 172.

²⁰ G.E. Cojocar, *1989 la Est...*, s. 86–88.

²¹ C. Corneanu, *De la suveranitate la independență. Cazul Republicii Moldova (I)...*, s. 130.

²² Ibidem, s. 126.

²³ Ю.С. Ульянова, „Фронты” в политическом процессе постсоветской Молдовы, „The Caspian Region. Politics, Economics, Culture” 2017, nr 3 (52), s. 98.

szybko nabrała rozmachu. Jeden z pierwszych wieców zorganizowanych przez MFL 25 czerwca 1989 r. zgromadził 50 tys. uczestników. Postulaty organizacji zaczynały iść o wiele dalej niż te wysuwane przez Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy. Podczas wspomnianego wiecu została uchwalona rezolucja, w której domagano się, aby 28 czerwca ustanowić dniem żałoby narodowej dla upamiętnienia tragicznego w skutkach wydarzenia, jakim było zajęcie Besarabii przez Armię Czerwoną w 1940 r.²⁴

Momentem przełomowym dla Mołdawian był wiec z 27 sierpnia 1989 r. współorganizowany przez Front, który nazywany jest w historiografii Wielkim Zgromadzeniem Narodowym. Na placu przed katedrą w Kiszyniowie zebrało się, według różnych szacunków, od około 300 do nawet 800 tys. osób²⁵. Uczestnicy wystosowali adres do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR, w którym żądali nadania językowi mołdawskiemu na wyłączność statusu języka państwowego, a także zrezygnowania z zapisywania go cyrylicą. Choć we wspomnianym dokumencie mowa, którą posługiwali się etniczni Mołdawianie, została określona mianem „mołdawskiej”, to nie ulega wątpliwości, iż Wielkie Zgromadzenie Narodowe można uznać za jeden z momentów szczytowych dla nastrojów prorumuńskich w społeczeństwie. Dość wspomnieć, iż w jego trakcie bardzo wiele osób biorących w nim udział trzymało rumuńskie flagi (bez komunistycznego godła). 31 sierpnia 1989 r. Rada Najwyższa Mołdawskiej SRR uchwaliła ustawy „O funkcjonowaniu języków na terytorium Mołdawskiej SRR”, „O statusie języka państwowego” oraz „O przywróceniu językowi mołdawskiemu łacińskiej grafiki”, które wychodziły naprzeciw żądaniom uczestników zgromadzenia z 27 sierpnia. Tym samym część najważniejszych postulatów MFL została spełniona.

Mołdawski Front Ludowy jednak nie zaprzestał działalności i już w lutym 1990 r. jego działacze stanęli w szranki z partią komunistyczną w wyborach do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR, choć MFL nie brał oficjalnie udziału w tych wyborach. Prawo do wystawiania kandydatów przysługiwało bowiem wyłącznie KPM. Sympatycy i członkowie MFL zdobyli w Radzie 27% miejsc, lecz często mogli liczyć na wsparcie co bardziej prореformatorsko nastawionych parlamentarzystów z KPM²⁶. Dzięki temu 27 kwietnia 1990 r. dokonano zmiany flagi, 23 czerwca ogłoszona została suwerenność Mołdawskiej SRR, a 3 listopada tego roku ustanowiono nowy herb. W maju 1990 r. premierem Mołdawskiej SRR został członek Frontu Mircea Druc.

Mimo tych sukcesów w MFL toczyły się spory wewnętrzne i podczas II Zjazdu, który odbył się w dniach 30 czerwca – 1 lipca 1990 r., uwidocznił się wyraźny rozłam. Część członków Frontu, z Iuriem Roșką na czele, dążyła

²⁴ V. Dulgheru, op. cit., s. 174.

²⁵ K. Całus, *Państwo niedokończone. 25 lat mołdawskiej niepodległości*, Warszawa 2016 (Prace OSW, nr 59), s. 15.

²⁶ C. King, op. cit., s. 146.

w oczywisty sposób do zjednoczenia Mołdawii z Rumunią, część zaś ideę tę zdecydowanie odrzucała²⁷. Podczas Zjazdu zakazano łączenia przynależności do MFL i do partii komunistycznej, co dowodnie świadczy o ewolucji charakteru MFL z typowo masowego w bardziej uporządkowany i zwarty. Ponadto zauważalna stała się radykalizacja żądań MFL i jego profilu ideowego. 1 grudnia 1990 r. – w dniu narodowego święta Rumunów ustanowionego na pamiątkę Wielkiego Zjednoczenia Królestwa Rumunii z Siedmiogrodem w 1918 r. – Front w odpowiedzi na pomysły Gorbaczowa wyraził dezaprobatę dla wejścia Mołdawskiej SRR w skład zreformowanego radzieckiego państwa związkowego. Co więcej, jawnie zwrócił się do parlamentu Rumunii z prośbą o wsparcie w odzyskaniu niepodległości²⁸.

Kolejne doniosłe zmiany w życiu Mołdawian przyniósł rok 1991. 17 lutego 1991 r. władze odmówiły zgody na przeprowadzenie referendum na terenie Mołdawskiej SRR w sprawie zreformowania dotychczasowego modelu funkcjonowania Związku Radzieckiego. 23 maja 1991 r. Rada Najwyższa zmieniła nazwę państwa na Republikę Mołdawii. Sytuacja wewnętrzna kraju nie była łatwa – pogarszała się drastycznie kondycja gospodarcza, na południu do głosu dochodził separatyzm gagauski, a na wschodzie – naddniestrzański, kwitła korupcja. O wszystko to ulica coraz głośniej oskarżała MFL²⁹. W reakcji na te niekorzystne zjawiska 28 maja 1991 r. Mircea Druc został pozbawiony przez Radę Najwyższą stanowiska premiera. Pozycja MFL w społeczeństwie mołdawskim ulegała degradacji. O upadku jego znaczenia wymownie świadczy to, że nie wystawił swojego kandydata w wyborach na pierwszego prezydenta niepodległej Mołdawii, które odbyły się w grudniu 1991 r. Nim jednak nastąpiło owo głosowanie, 27 sierpnia 1991 r. Mołdawia ogłosiła niepodległość. Stało się to po nieudanym puczu Giennadija Janajewa w Moskwie i po proklamowaniu niepodległości przez sąsiednią Ukrainę 25 sierpnia. Paradoksalnie nie wszyscy członkowie MFL z radością powitali powstanie niezawisłego państwa mołdawskiego.

Mołdawski Front Ludowy po ogłoszeniu przez Mołdawię niepodległości ewoluował w stronę partii o charakterze prawicowym. Fakt, iż przewagę w nim zyskała grupa ludzi o zdecydowanie prorumuńskich poglądach spowodował odpływ wielu działaczy. Wśród nich był znany mołdawski dramaturg i jeden z faktycznych liderów Frontu, Ion Druță³⁰. W 1992 r. MFL przekształcił się w Chrześcijańsko-Demokratyczny Front Ludowy (rum. Frontul Popular Creștin Democrat; PPCD). Zmiana nazwy nie pomogła partii w utrzymaniu poparcia – w 1994 r. w wyborach parlamentarnych PPCD zyskał zaledwie 7,5% głosów. Prorumuńska orientacja przestała cieszyć się sympatią Mołdawian na wiele lat.

²⁷ Ю.С. Ульянов, *op. cit.*, s. 97.

²⁸ G.E. Cojocaru, *Colapsul URSS...*, s. 56.

²⁹ M.J. Chodakiewicz, *Między morze*, Warszawa 2018, s. 362.

³⁰ C. King, *op. cit.*, s. 153.

Dynamika zmian stosunku Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy i Mołdawskiego Frontu Ludowego do władz państwowych

Powstały w czerwcu 1988 r. Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy, jak sama nazwa wskazuje, przynajmniej w warstwie deklaratywnej powstał, aby wdrażać w życie reformy zaproponowane przez Michaiła Gorbaczowa oraz jego ekipę. W komunikacie Ruchu z czerwca 1988 r. padają wręcz takie słowa: „Pierestrojka nie ma alternatywy, nie możemy się cofnąć”³¹. Autorzy dokumentu poczuli się do odpowiedzialności za przyszłość socjalizmu, stąd też wyrazili chęć utworzenia organizacji masowej, która miałaby wspierać dzieło reform ustroju socjalistycznego. W komunikacie czytamy, iż celem Ruchu było „zjednoczenie i konsolidacja wszystkich organizacji społecznych z Mołdawii, które wyrażają poparcie dla linii partii zmierzającej do przebudowy”³². Hasłem przyświecającym działalności nowej organizacji był słynny slogan: „Cała władza w ręce rad” – w ten sposób członkowie Ruchu sygnalizowali postulat demokratyzacji systemu wyborczego w Związku Radzieckim. Droga wiodącą ku temu celowi miało być jednoznaczne odrzucenie „dorobku” stalinizmu i okresu breżniewowskiej stagnacji, powrót do zasad leninizmu. Autorzy komunikatu, by odeprzeć ewentualne zarzuty, że prowadzą nielegalną działalność, podkreślali, iż działania organizacji są zgodne z prawem radzieckim, gdyż jej członkowie wyrażają poparcie dla dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Fakt, że Ruch jednoczył (przynajmniej w teorii) ludzi, którzy w aktywny sposób pragnęli uczestniczyć w dziele przebudowy ZSRR, miał jednoznacznie odsunąć od nowo powstałej organizacji podejrzenia, że jest ona nastawiona antyradziecko.

Działacze Ruchu deklarowali się jako zwolennicy utrzymania przez KPZR „przewodniej roli” w życiu politycznym ZSRR. Wyrażnie było o tym napisane w jednym z wariantów programu organizacji, przy czym zaznaczono w nim, że partia komunistyczna wywiera wpływ na Ruch poprzez udział w jego pracach członków Komunistycznej Partii Mołdawii³³. Mimo braku wyraźnego podważania kompetencji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do rządzenia krajem Ruch domagał się pluralizmu w życiu społecznym i politycznym poprzez zalegalizowanie działalności innych organizacji społecznych, niepowiązanych z KPZR, a działających w zgodzie z konstytucją ZSRR i konstytucją Mołdawskiej SRR.

Działacze Ruchu jednoznacznie źle ocenili okres stalinowski w historii Mołdawskiej SRR. W swym programie domagali się uznania represji, które

³¹ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente și materiale*, t. 1, red. M. Adauge, Chișinău 2008, s. 29.

³² *Ibidem*, s. 30.

³³ *Ibidem*, s. 36.

miały wówczas miejsce, za zbrodnie przeciwko ludzkości. Ponadto żądali opublikowania nazwisk osób odpowiedzialnych za przestępstwa z czasów Józefa Stalina, a także stworzenia Księgi Pamięci zawierającej nazwiska tych, którzy byli ich ofiarami. Problem zbrodni stalinowskich został ponownie poruszony w rezolucji uchwalonej 12 listopada 1988 r. w związku z XIX Konferencją KPZR. W dokumencie wysunięto żądanie, by dokonać rehabilitacji wszystkich ofiar stalinizmu, a także by Rada Najwyższa Mołdawskiej SRR oraz Rada Ministrów Mołdawskiej SRR anulowały decyzje o masowych deportacjach z czasów istnienia Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (MASRR) oraz tych zarządzonych po utworzeniu Mołdawskiej SRR³⁴.

W początkowym okresie swojej działalności Ruch starał się unikać krytykowania KPZR *en bloc*. Negatywne oceny dotyczyły więc poszczególnych działaczy bądź konkretnych decyzji partii. Szczególnie nie lubianym w środowisku Ruchu politykiem był sekretarz Komitetu Centralnego KPM Wiktor Smirnow, oskarżany o podsycanie antymoławskich nastrojów. Jeszcze w styczniu 1989 r. w rezolucji poświęconej prawom człowieka działacze organizacji domagali się dogłębnego prześledzenia przez organy państwa „aktywności” Smirnowa, gdy był jednym z najważniejszych polityków partii komunistycznej³⁵.

Relacje na linii Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy – KPM zaczęły zaostrzać się wraz z pojawieniem się ruchu Jedinstwo³⁶. 15 maja 1989 r. Ruch wystosował list do KC KPM, w którym zasygnalizował brak chęci do prowadzenia dialogu z komunistami moławskimi³⁷. Ci bowiem, według działaczy Ruchu, mieli zacząć podzielać „szowinistyczną” i „stalinowską” retorykę Jedinstwa, która w istocie była wymierzona w Moławian. Mimo narastającego konfliktu z KPM podczas zjazdu założycielskiego Moławskiego Frontu Ludowego jego działacze w zasadzie zdecydowali się powtórzyć w programie dopiero co powstałej organizacji wszystko to, co pojawiło się w analogicznych dokumentach Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy. Znow więc padły słowa o tym, że nowo powstały front zrzesza ludzi wyrażających poparcie dla „nowych orientacji politycznych promowanych przez KPZR”³⁸. Ponownie odwołano się do polityki Włodzimierza Lenina, tzw. *korienizacji* („zakorzenienia”), która zakładała autochtonizację elit politycznych oraz gospodarczych republik radzieckich jako wzoru, z którego czerpać powinna współczesna Moławska SRR. Raz jeszcze potępiono wypaczenia okresu stalinowskiego i poststalinowskiego, które polegały m.in. na wymuszonej

³⁴ Ibidem, s. 51.

³⁵ Ibidem, s. 54.

³⁶ Ruch ten powstał w czerwcu 1989 r. w odpowiedzi na wzrost nastrojów patriotycznych wśród Moławian; zrzeszał głównie osoby rosyjskojęzyczne, w których interesie leżało przetrwanie ZSRR i rozwój komunizmu.

³⁷ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 60.

³⁸ Ibidem, s. 62.

asymilacji poszczególnych narodów zamieszkujących ZSRR. W rezolucji numer 1 MFL zajął jednoznacznie pozytywne stanowisko w sprawie reform, które wprowadzane były przez ekipę Gorbaczowa. „MFL popiera w całości politykę przebudowy oraz demokratyzacji społeczeństwa i wzywa wszystkich członków MFL, wszystkich ludzi dobrej woli z republiki, by zdecydowanie promowali idee przebudowy we wszystkich sferach życia społecznego” – czytamy w komunikacie Ruchu z czerwca 1988 r.³⁹

Przytoczone dowody na to, że przynajmniej w warstwie deklaratywnej MFL popierał ekipę rządzącą ZSRR, nie oznaczają bynajmniej, iż działacze organizacji nie odnosili się krytycznie do KPM. Wprost przeciwnie, już od 1988 r. zauważalne stało się, że aktywność partii i władz republiki podlegała zdecydowanie bardziej krytycznej ocenie niż działalność całego KPZR. Za wyraźny sygnał pogłębiającego się rozbratu między MFL a mołdawskimi komunistami uchodzić może telegram Komitetu Wykonawczego Frontu z 25 czerwca 1989 r. adresowany do Michaiła Gorbaczowa. W tym krótkim tekście padły słowa o braku zaufania MFL do władz Mołdawskiej SRR jako niezdolnych do rozwiązania zadań, jakie stawia przed nimi proces przebudowy⁴⁰. Mołdawscy komuniści ponownie zostali skrytykowani w przemówieniu Iuriego Roški, wiceprzewodniczącego Rady MFL, wygłoszonym 6 lipca 1989 r. w Kiszyniowie. Z jednej strony docenił on fakt, że KC KPM wyraził poparcie dla niektórych inicjatyw MFL, np. wzniesienia pomnika ofiar stalinizmu w stolicy Mołdawskiej SRR, z drugiej z przekąsem zauważył, że stało się to dopiero po interwencji Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (znów pojawiło się rozróżnienie poczynąń KPZR i KPM)⁴¹. Raz jeszcze MFL wyraził brak zaufania do władz Mołdawskiej SRR w telegramie do Gorbaczowa z 13 sierpnia 1989 r. Wśród osób, których członkowie MFL szczególnie nie darzyli zaufaniem, znalazł się I sekretarz KC KPM Semion Grossu⁴². Natomiast KPZR po raz pierwszy została skrytykowana przez MFL w bardziej dobitny sposób w rezolucji z 24 września 1989 r. za uchwalenie materiałów pt. „W związku z polityką narodowościową Partii w aktualnych warunkach”. Członkowie MFL w propozycjach partii komunistycznej upatrywali próby zakonserwowania dotychczasowego „kolonialnego statusu” republik radzieckich⁴³. Niezadowolenie wzbudziły zapisy o tym, że ziemia i inne zasoby naturalne należą zarówno do danej republiki, jak i całego ZSRR. Ponadto skrytykowana została idea uczynienia języka rosyjskiego jedynym językiem urzędowym na terenie całego państwa radzieckiego. Przy okazji krytyki deklaracji z września 1989 r. członkowie MFL znów negatywnie

³⁹ Ibidem s. 73.

⁴⁰ Ibidem, s. 95.

⁴¹ Ibidem, s. 96.

⁴² Ibidem, s. 101.

⁴³ Ibidem, s. 110.

ocenili działania Grossu, który dążył do nadania językowi rosyjskiemu rangi języka „komunikacji międzyetnicznej w republice”⁴⁴.

Spór na linii KPM–MFL zaostriął się jesienią 1989 r. Kontrowersje wywołały zamierzenia komitetu miejskiego KPM w Kiszyniowie dotyczące ukarania przywódcy MFL Iona Hadârki za zorganizowanie 22 października 1989 r. na placu Zwycięstwa w Kiszyniowie nielegalnej demonstracji, której uczestnicy domagali się zalegalizowania działalności MFL⁴⁵. Apogeum negatywnych względem KPM nastrojów miało miejsce w szeregach Frontu po 7 listopada 1989 r. Tego dnia demonstranci spod znaku MFL zablokowali przejście parady wojskowej zorganizowanej w Kiszyniowie z okazji 72. rocznicy rewolucji październikowej. Jeszcze przed obchodami członkowie MFL wyrażali dezaprobatę dla planów zorganizowania przemarszu wojska i przejazdu pojazdów wojskowych ulicami stolicy. 30 października 1989 r. Rada MFL opublikowała dokument, w którym stwierdzała, że w dobie przebudowy i promowania przez ZSRR polityki odprężenia w relacjach międzynarodowych organizowanie parady wojskowej jest nie na miejscu⁴⁶. Rzecz jasna sprzeciw MFL został zignorowany przez najwyższe władze Mołdawskiej SRR. Dlatego też władze Frontu zdecydowały się zorganizować demonstrację, która miała się odbyć dokładnie w dniu parady. Przedtem jednak zostały przygotowane hasła, które miały być wykorzystane podczas protestu. Ich spis znajduje się w dokumencie opracowanym przez Radę MFL 3 listopada 1989 r. Wśród nich znalazło się hasło głoszące potrzebę kontynuowania gorbaczowskiej przebudowy i odrzucające próby zastąpienia jej zmianami w stylu Iwana Bodiula, I sekretarza KC KPM w latach 1961–1980⁴⁷. Znow więc działacze MFL, przynajmniej w teorii, wykazali poparcie dla polityki ówczesnego I sekretarza KPZR w opozycji do działań komunistów z czasów breżniewowskiej stagnacji.

Zdecydowanie bardziej negatywne komentarze na temat zarówno KPZR, jak i istoty ZSRR zaczęły pojawiać się w dokumentach MFL w 1990 r. Zaostrenie się antykomunistycznej retoryki zauważalne jest w pierwszym kwartale tego roku, tj. w okresie kampanii wyborczej do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR. W apelu skierowanym do wyborców 11 lutego 1990 r. okres powojenny w historii Besarabii został określony mianem „46 lat dyktatury i terroru stalinowskiego oraz neostalinowskiego”⁴⁸. Autorem dokumentu rządu radzieckie kojarzyły się z czasem „kradzieży materialnej i duchowej”.

⁴⁴ Na mocy „Ustawy o funkcjonowaniu języków na terytorium Mołdawskiej SRR” z 31 sierpnia 1980 r. język rosyjski został obdarzony takim statusem – oznacza to, że językiem tym można się posługiwać m.in. w urzędach. Działacze MFL niechętnie odnosili się do pomysłu uczynienia z języka rosyjskiego „drugiego” rangą języka w Mołdawii, gdyż upatrywali w tym próbę usankcjonowania dotychczasowego stanu rzeczy.

⁴⁵ G.E. Cojocar, *1989 la Est...*, s. 187.

⁴⁶ Ibidem, s. 119.

⁴⁷ Ibidem, s. 120.

⁴⁸ Ibidem, s. 147.

W kolejnym apelu adresowanym do wyborców 21 marca krytyce poddane zostały najwyższe władze ZSRR. Zarzucono im, że stanowią coraz większe zagrożenie dla politycznych i gospodarczych interesów poszczególnych republik związkowych, a także przypisano im chęć utrzymywania w stanie ubóstwa i poniżenia narodów zamieszkujących ZSRR⁴⁹. Nazwisko Gorbaczowa jednak w kontekście powyższych oskarżeń nie padło. Prezydent ZSRR, a zarazem I sekretarz KC KPZR został jednak skrytykowany już parę dni później podczas protestu, który miał miejsce w Kiszyniowie 25 marca. W deklaracji, która została podczas niego przyjęta, Gorbaczowowi wytknięto obłudę, gdyż choć publicznie odżegnywał się od ekspansjonistycznej polityki Rosji i ZSRR, to w praktyce próbował utrzymać w stanie nienaruszonym „imperium stworzone siłą i dyktatem”⁵⁰. Omawiany dokument powstał dwa tygodnie po tym, jak Rada Najwyższa Litewskiej SRR ogłosiła niepodległość Litwy, z czym nie zgodziła się rzecz jasna Moskwa. W apelu wystosowanym przez MFL i jego sympatyków do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR 8 kwietnia 1990 r. raz jeszcze oskarżono „parlament, rząd i prezydenta ZSRR” o to, że chcą poniżyć Litwinów i inne narody ZSRR oraz że dążą do destabilizacji sytuacji wewnętrznej nowo powstałego państwa litewskiego⁵¹. We wspomnianym dokumencie MFL domagał się uznania przez mołdawską Radę Najwyższą niepodległości Litwy. Również 8 kwietnia 1990 r. MFL opublikował okolicznościową deklarację poświęconą pierwszej rocznicy stłumienia protestów w Tbilisi. Oskarżono w niej władze ZSRR, że tylko brutalną siłą potrafią sprzeciwiać się niepodległościowym dążeniom poszczególnych narodów zamieszkujących ZSRR⁵².

Ostra krytyka władz Mołdawskiej SRR została zaniechana przez MFL po 26 maja 1990 r., kiedy premierem został wywodzący się z szeregów organizacji Mircea Druc. Wciąż jednak pod ostrzałem znajdowały się zarówno lokalna partia komunistyczna, jak i KPZR oraz członkowie elit rządzących Związkiem Radzieckim. W apelu MFL sygnowanym przez wiceprzewodniczącego Rady MFL Iuriego Roškę 25 kwietnia 1990 r. obwiniono tzw. centrum (w domyśle władze komunistyczne w Moskwie) o próbę destabilizacji sytuacji społeczno-politycznej w ZSRR, co umożliwiłoby powstrzymanie dalszych reform demokratycznych i restaurację reżimu autorytarnego⁵³. Słów świadczących o poparciu MFL dla pierestrojki we wspomnianym dokumencie, podobnie jak i w kolejnych wydanych w 1990 r., nie znajdziemy. Przeciwnie, MFL zaczął wręcz domagać się likwidacji struktur partii komunistycznej na terenie Mołdawskiej SRR. Postulat ten wybrzmiał w programie organizacji uchwalonym podczas II Zjazdu w czerwcu 1990 r.⁵⁴ MFL zaniechał również umiarkowanie

⁴⁹ Ibidem, s. 150.

⁵⁰ Ibidem, s. 152.

⁵¹ Ibidem, s. 153.

⁵² Ibidem, s. 154.

⁵³ Ibidem, s. 156.

⁵⁴ Ibidem, s. 162.

pozytywnego wypowiedziania się o Leninie, porównywania na zasadzie kontrastu okresu jego rządów z czasami stalinowskimi i poststalinowskimi na rzecz całkowitego odrzucenia ideologii komunistycznej. W jednej z rezolucji uchwalonych podczas odbywającego się w dniach 30 czerwca – 1 lipca 1990 r. II Zjazdu delegaci MFL domagali się usunięcia pomników Lenina z przestrzeni publicznej⁵⁵. Swoje żądanie motywowali tym, że ideologia komunistyczna poniosła porażkę, przyniosła cierpienie Mołdawianom oraz tym, że wybrana w lutym 1990 r. Rada Najwyższa Mołdawskiej SRR anulowała zapisy artykułów 6. oraz 7. konstytucji Mołdawskiej SRR, które opisywały partię komunistyczną jako czołową siłę polityczną na terenie republiki. Po raz kolejny członkowie MFL wyrazili swój negatywny stosunek do ideologii komunistycznej w apelu wydanym 20 lipca 1990 r., a powstałym w odpowiedzi na przyjęty przez Biuro Polityczne KPM 17 lipca 1990 r. dokument „O stosunku do ustaleń II Zjazdu MFL”. Działacze Frontu zdefiniowali komunizm jako ideologię, która przeszkadza w dalszej ewolucji ludzkości⁵⁶. Dalej stwierdzili, że ideologia państwa radzieckiego „aż zanadto” dała dowody na to, iż z założenia swego ma charakter kryminalny. Ponownie członkowie MFL uznali, że istnienie zbrodniczego systemu komunistycznego zaczęło się wraz z rewolucją październikową. Jeśli przypomnimy sobie, że jeszcze w 1988 r. poprzednik MFL, czyli Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy, głosił potrzebę wskrzeszenia idei Lenina, to przestaje nas dziwić, że komuniści wyrażali rozczarowanie faktem przekształcenia się Frontu z masowego ruchu poparcia dla przebudowy państwa radzieckiego w organizację dążącą do obalenia ustroju komunistycznego, o czym czytamy w „O stosunku do ustaleń II Zjazdu MFL”. Warto dodać, że w tym samym dokumencie poddany krytyce przez członków Biura Politycznego Komunistycznej Partii Mołdawii (BP KPM) został stosunek Frontu do Lenina i partii komunistycznej w ogóle – jego autorzy byli wyraźnie zdenerwowani tym, iż MFL obwinia Partię o narzucenie narodowi systemu totalitarnego, choć ta jako „pierwsza opowiedziała się za uznaniem wyższości ogólnoludzkich wartości nad interesami klasowymi”⁵⁷. Ciekawe, że choć uczestnicy posiedzenia BP KPM z 17 lipca 1990 r. dostrzegali zaostrenie się antykomunistycznej retoryki MFL, to w ich odczuciu wciąż nie wszyscy członkowie Frontu byli ekstremistami. Pojawiły się wręcz głosy, że w ramach MFL istnieją nurty, z którymi można próbować nawiązać współpracę. Dlatego też komuniści przy opracowywaniu omawianego dokumentu starali się uniknąć używania w odniesieniu do MFL epitetu „ekstremistyczny”⁵⁸.

⁵⁵ Ibidem, s. 170.

⁵⁶ Ibidem, s. 179.

⁵⁷ Arhiva Organizațiilor Social-Politice din Republica Moldova (dalej: AOSPRM), 1990, F. 51, inv. 71, d. 635, f. 6.

⁵⁸ AOSPRM, 1990, F. 51, inv. 71, d. 634, f. 8.

Partię komunistyczną przeciwko MFL nastrajał też narastający wewnątrz republiki konflikt spowodowany odśrodkowymi tendencjami Gagauzów i części mieszkańców lewego brzegu Dniestru. Komuniści oskarżali MFL o podsycanie sporów etnicznych. W kontekście wyborów do nieuznawanej przez Kiszyniów Rady Najwyższej Gauskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Komitet Wykonawczy MFL wydał 31 października 1990 r. dokument, w którym zarzucono władzom w Moskwie, że te wciąż próbują utrzymać przy życiu „ostatnie imperium kolonialne na świecie”⁵⁹. Autorzy dokumentu uznali również, że „stawianie na Gorbaczowa [...] okazało się poważnym błędem”. Mimo negatywnej oceny prezydenta ZSRR członkowie MFL starali się znaleźć do niego i 29 października 1990 r. wystosowali doń zaproszenie do przyjazdu do Kiszyniowa. W liście MFL doceniał wkład Gorbaczowa w proces demilitaryzacji świata i łagodzenia konfliktów na linii Wschód–Zachód⁶⁰. Wyraził nadzieję, że prezydent ZSRR wykaże się podobną zręcznością w prowadzeniu polityki wewnętrznej, choć MFL wprost uznał ZSRR za państwo agresora i domagał się wycofania jego armii z obszaru Mołdawii. Jak wiadomo, Gorbaczow takowej decyzji nie podjął.

Podczas zorganizowanego przez MFL II Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, które odbyło się 16 grudnia 1990 r. w Kiszyniowie, członkowie Frontu i ich zwolennicy otwarcie wyrazili żądanie prawnego zakazu działania KPZR na terenie Mołdawii oraz wycofania się z nacjonalizacji jej majątku⁶¹.

Ostatni rok istnienia ZSRR nie przyniósł wyraźnej zmiany stosunku MFL do władz w Moskwie. Znów w ogniu krytyki znalazł się Gorbaczow w związku z próbą podporządkowania sobie Litwy w styczniu 1991 r. oraz pozostałych republik nadbałtyckich. 25 maja 1991 r. MFL wraz z innymi podobnymi sobie organizacjami z różnych obszarów ZSRR (m.in. Frontem Ludowym Estonii i Litewskim Ruchem „Sajūdis”) wystosował pismo do Gorbaczowa, w którym wprost ostrzeżono prezydenta ZSRR, że odpowiedzialność za przelew krwi na terenie ZSRR spada bezpośrednio na niego⁶². O jakiegokolwiek pozytywnej ocenie działań Gorbaczowa nie mogło być już mowy. Szczególnie ostro wypowiadali się członkowie MFL o partii komunistycznej w sierpniu 1991 r. w trakcie puczu Janajewa. Domagali się likwidacji partii, a w piśmie skierowanym do najwyższych organów władzy Mołdawii z 23 sierpnia 1991 r. bolszewików określili mianem „kliki”, która wraz z Leninem dokonała zamachu stanu i zapoczątkowała siedemdziesięcioletnie rządy terroru⁶³. 23 sierpnia 1991 r. działalność KPM została przez Radę Najwyższą Republiki Mołdawii zakazana.

⁵⁹ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 209.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 215–216.

⁶¹ *Ibidem*, s. 229.

⁶² *Ibidem*, s. 283.

⁶³ *Ibidem*, s. 308.

Idea suwerenności Mołdawii w Demokratycznym Ruchu na rzecz Przebudowy i Mołdawskim Froncie Ludowym

Od początku swojej działalności Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy postulował „odrodzenie państwowości i narodowej suwerenności” Mołdawskiej SRR⁶⁴. Działacze Ruchu widzieli jednak (przynajmniej teoretycznie) przyszłość ich republiki w składzie odnowionego ZSRR. Pierwszym krokiem wiodącym w stronę uzyskania suwerenności miało być ustanowienie języka mołdawskiego językiem urzędowym⁶⁵. Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy nie przedstawił kompleksowej wizji tego, jak miałyby wyglądać położenie Mołdawskiej SRR w strukturach ZSRR. W jednej z wersji programu czytamy, że celem organizacji było przywrócenie do życia leninowskich zasad federalizmu⁶⁶. Według członków Ruchu polegały one na tym, że poszczególne narody Związku Radzieckiego mogły same o sobie decydować, w zgodzie z konstytucjami republik związkowych i ZSRR. Działacze organizacji domagali się, by ustawy zasadnicze Mołdawskiej SRR oraz ZSRR precyzyjnie określiły kompetencje władz republikańskich i związkowych. Ponadto żądali, aby w sprawach kluczowych dla dalszych losów Mołdawskiej SRR jej władze miały prawo weta w stosunku do propozycji Moskwy. Odnowiona Mołdawska SRR, choć wciąż stanowiąca część ZSRR, miała mieć atrybuty niepodległego państwa – członkowie organizacji chcieli, aby Kiszyniów nawiązał stosunki dyplomatyczne ze stolicami innych państw, a także organizacjami międzynarodowymi. W programie pojawił się również postulat stworzenia ustawy, która by regulowała mechanizm nadawania obywatelstwa Mołdawskiej SRR. Trzeba jednak zauważyć, że hasło suwerenności Mołdawskiej SRR nie było silnie akcentowane przez Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy. Organizacja za cel stawiała sobie przede wszystkim najpierw odrodzenie narodu Mołdawian, które byłoby wstępem do odzyskania suwerenności.

Niewątpliwie wpływ na radykalizację żądań opozycji demokratycznej dotyczących przyszłych losów Mołdawskiej SRR miało wyjście na jaw treści tajnego protokołu dołączonego do paktu Ribbentrop–Mołotow. Wzrastająca w społeczeństwie świadomość wydarzeń z lat 1939–1940 wpłynęła na to, że podczas I Zjazdu Mołdawskiego Frontu Ludowego 20 maja 1989 r. kwestia oceny paktu Ribbentrop–Mołotow oraz statusu Mołdawskiej SRR nabrała dużego znaczenia. W drugiej rezolucji członkowie MFL żądali, aby władze w Kiszyniowie miały wyłączne prawo do dysponowania dobrami naturalnymi znajdującymi się na terenie republiki⁶⁷. Ponadto Mołdawska SRR miała według nich w pełni decydować o swoich finansach, prowadzeniu polityki podatkowej

⁶⁴ Ibidem, s. 36.

⁶⁵ G.E. Cojocar, *Colapsul URSS...*, s. 11.

⁶⁶ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 43.

⁶⁷ Ibidem, s. 73.

i celnej oraz o regułach rządzących handlem. Ustawy Mołdawskiej SRR miały mieć prymat nad ustawami wydawanymi przez władze ZSRR. Działacze MFL powtórzyli postulat Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy nawiązania przez Mołdawską SRR stosunków dyplomatycznych z resztą świata. Ponadto stwierdzili, że w kompetencjach władz Mołdawskiej SRR powinno znaleźć się prowadzenie polityki migracyjnej, a także sprawowanie pieczy nad nauką, kulturą i ekologią. Członkowie Frontu planowali scedować na władze w Moskwie odpowiedzialność za politykę zagraniczną (nie przedstawili jednak rozgraniczenia między kompetencjami Moskwy i Kiszyniowa dotyczącymi tej polityki) oraz obronną państwa związkowego, a także przekazać im w zarząd wspólne finanse państw tworzących ZSRR. Na końcu dokumentu wybrzmiało po raz pierwszy w historii działalności opozycjonistów skupionych wcześniej w Demokratycznym Ruchu na rzecz Przebudowy zdanie o tym, że Mołdawska SRR zachowuje prawo do opuszczenia ZSRR. Przypomnienie przez członków MFL zapisu, który znajdował się w Konstytucji ZSRR, trzeba rozpatrywać w kontekście kolejnego dokumentu powstałego podczas I Zjazdu MFL, a dotyczącego paktu Ribbentrop–Mołotow. Działacze Frontu uznali jego zawarcie za „akt kryminalny”, którego autorami były dwa państwa totalitarne⁶⁸. Łatwo się zatem domyślić, że już wtedy MFL ustalenia paktu uważał za nielegalne, a tym samym skutki ich wprowadzenia w życie za prawnie wątpliwe. Mimo to MFL zażądał, aby rządy Mołdawskiej SRR oraz ZSRR dokonały formalnej oceny paktu uwzględniającej normy prawa międzynarodowego. Ponadto członkowie MFL wezwali władze Mołdawskiej SRR i Ukraińskiej SRR do rozpatrzenia kwestii zwrócenia przez tę drugą terenów odłączonych od Besarabii i przekazanych Ukraińskiej SRR w 1940 r. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że poprzednik MFL, czyli Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy, nie domagał się rewizji granic Mołdawskiej SRR.

Warto przywołać jeszcze jeden dokument powstały podczas I Zjazdu MFL. Jest to rezolucja nr 8 dotycząca służby wojskowej. Działacze MFL domagali się w niej, by obywatele Mołdawskiej SRR odbywali służbę w armii radzieckiej na terenie rodzimej republiki oraz żeby komendy wydawane były w języku „narodu mołdawskiego” lub w języku rosyjskim⁶⁹, a nie wyłącznie w tym ostatnim. Żądali także, by decyzje o ewentualnym użyciu „mołdawskich jednostek wojskowych poza granicami ZSRR” były podejmowane wyłącznie przez Radę Najwyższą Mołdawskiej SRR. Zapamiętajmy ten dokument, gdyż podejście MFL do kwestii obecności armii radzieckiej na terenie Mołdawskiej SRR oraz służby w niej obywateli Mołdawskiej SRR w następnym roku uległo istotnej zmianie.

Temat paktu Ribbentrop–Mołotow powrócił z całą mocą 25 czerwca 1989 r. podczas demonstracji zorganizowanej przez MFL na placu Zwycięstwa w Kiszyniowie dla upamiętnienia rocznicy włączenia Besarabii do ZSRR w czerwcu

⁶⁸ Ibidem, s. 76.

⁶⁹ Ibidem, s. 77.

1940 r. Aneksję poprzedziło, wymuszone przez Moskwę, zrzeczenie się przez Bukareszt tego regionu na jej rzecz. Uczestnicy manifestacji, o czym informował komunikat MFL z 26 czerwca 1989 r., wznosili hasła: „28 czerwca – czarny dzień dla Mołdawii”, „Potępiamy pakt Ribbentrop–Mołotow”, „Chocim, Akerman, Kilia – mołdawskie twierdze” i inne⁷⁰. Sporządzili też pismo do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR oraz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Mołdawii, w którym dali upust swoim emocjom. Stwierdzili w nim, że wydarzenia lat 1939–1940 spowodowały ponowne rozdzielanie narodu mołdawskiego na dwie części – pierwsze miało miejsce w 1812 r.⁷¹ Oświadczyli również, że rok 1940 przyniósł „oderwanie” ziem Bukowiny Północnej, Chocimia, Ismailu, Kilii i Akermanu od Mołdawii (nie Besarabii) i przyłączenie ich do Ukrainy. Autorzy dokumentu ponowili postulat MFL nadania Mołdawskiej SRR realnej suwerenności, opartej na nowej umowie związkowej pomiędzy pozostałymi republikami ZSRR. Znow pojawiło się żądanie udzielenia prawa weta władzom w Kiszyniowie w stosunku do ustaw o charakterze ogólnozwiązkowym. Co ciekawe, kolejnym z atrybutów suwerenności Mołdawskiej SRR miało być w pojęciu uczestników manifestacji uniezależnienie KPM od Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wszystkie postulaty pozostały bez odpowiedzi ze strony komunistycznych decydentów.

Kolejny głośny dokument poświęcony paktowi Ribbentrop–Mołotow powstał z inicjatywy MFL 2 sierpnia 1989 r., tj. w rocznicę ustanowienia Mołdawskiej SRR. Autorzy tej deklaracji uznali wprost zawarcie umowy między szefami dyplomacji III Rzeszy i ZSRR za nieważne⁷². Tym samym członkowie MFL zażądali od rządów ZSRR, RFN i NRD, by uznały one, że tajny protokół był nieważny już w momencie jego podpisywania. Wynikało to z faktu, że umowa między ZSRR a III Rzeszą stała w sprzeczności z traktatem wersalskim, a także statutem Ligii Narodów. Ponadto MFL domagał się od rządu ZSRR uznania, że przyłączenie Besarabii i Bukowiny Północnej, tj. ziem historycznie mołdawskich, było aneksją. Dalej żądali zwrotu pod zwierzchność Kiszyniowa terytoriów włączonych w 1940 r. w skład Ukraińskiej SRR. Autorzy dokumentu domagali się utworzenia państwa mołdawskiego, które obejmowałoby terytorium Mołdawskiej SRR oraz ziemie utracone w 1940 r.

Kolejne konkretne żądanie w związku z paktem Ribbentrop–Mołotow pojawiło się w rezolucji MFL z 22 października 1989 r. Komitet Wykonawczy Rady Frontu domagał się w niej natychmiastowego utworzenia specjalnej komisji przy Radzie Najwyższej Mołdawskiej SRR, składającej się z parlamentarzystów i „specjalistów MFL”, która wypracowałaby jednoznaczne stanowisko w kwestii zamieszczonych w pakcie zapisów. Zdaniem członków MFL opinia tego gremium powinna zostać zaprezentowana podczas posiedzenia Rady

⁷⁰ Ibidem, s. 92.

⁷¹ Ibidem.

⁷² Ibidem, s. 100.

Najwyższej Mołdawskiej SRR 21 listopada 1989 r., a następnie przesłana do ogólnozwiązkowej komisji, która zajmowała się kwestią prawomocności paktu Ribbentrop–Mołotow. Autorem chodziło prawdopodobnie o komisję Aleksandra Jakowlewa, która powstała 2 czerwca 1989 r. z inicjatywy I Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR⁷³. Postulowana przez MFL komisja rzeczywiście powstała i sporządziła ocenę – rzecz jasna negatywną – paktu Ribbentrop–Mołotow. Przygotowana przez komisję ekspertyza stała się podstawą deklaracji potępiającej pakt, która została uchwalona przez Radę Najwyższą Mołdawskiej SRR 23 czerwca 1990 r. Pół roku wcześniej, 24 grudnia 1989 r., pod wpływem działalności komisji Jakowlewa, II Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR uznał podpisanie tajnego protokołu paktu z 23 sierpnia 1939 r. za nieważne⁷⁴.

W 1990 r. w trakcie kampanii wyborczej do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR stanowisko MFL w kwestii suwerenności uległo istotnej zmianie. W programie uchwalonym 11 lutego tego roku nie wspomniano już o funkcjonowaniu Mołdawii w ramach odnowionego ZSRR, lecz napisano o „odbudowie pełnej suwerenności państwa mołdawskiego”⁷⁵. Działacze Frontu postulowali przygotowanie nowej konstytucji, która by potwierdziła suwerenność nowo powstałej Republiki Mołdawii. W odnowionym państwie mołdawskim miało nastąpić zerwanie z radziecką przeszłością – dotychczasowe struktury władzy miały być zdemontowane w zgodzie z nową ustawą zasadniczą. Powyższe postulaty zostały powtórzone w programie MFL uchwalonym podczas II Zjazdu, który odbył się w dniach 30 czerwca – 1 lipca 1990 r. Program ten był w swej wymowie znacznie ostrzejszy niż poprzednie dokumenty MFL. Niewątpliwie fakt, iż w tym czasie jedna czwarta posłów do Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR wywodziła się ze środowiska Frontu, powodował, że MFL śmieiej składał coraz bardziej radykalne deklaracje. W nowym programie kilkakrotnie pojawiło się stwierdzenie, że Mołdawia jest „radziecką kolonią”, terytorium okupowanym⁷⁶, a jego autorzy żądali wycofania wojsk radzieckich z obszaru Mołdawskiej SRR oraz likwidacji instytucji będących narzędziami represji, tj. KGB i KPM. Kwestii obecności żołnierzy radzieckich w Mołdawskiej SRR działacze MFL poświęcili też odrębną rezolucję „W sprawie statusu armii radzieckiej na terytorium Republiki Mołdawii” – w 1990 r. MFL odszedł od stosowania nazwy Mołdawska Socjalistyczna Republika Radziecka. Autorzy rezolucji żądali od mołdawskiego parlamentu i rządu zaprzestania materialnego i finansowego wspierania komisariatów wojskowych podlegających Ministerstwu Obrony ZSRR⁷⁷. Postulat ten wprost wynikał z negatywnej oceny armii

⁷³ Ibidem, s. 115.

⁷⁴ V. Dulgheru, op. cit., s. 112.

⁷⁵ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 141.

⁷⁶ Ibidem, s. 162.

⁷⁷ Ibidem, s. 171.

radzieckiej – w opinii członków MFL armia ta nielegalnie stacjonowała na terytorium Mołdawskiej SRR i przynosiła szkody natury politycznej, ekologicznej i psychologicznej. Omawiany dokument, choć ostry w swej wymowie, nie wpłynął ani na politykę władz w Kiszyniowie, ani władz w Moskwie, o czym z żalem informował Front w swojej odezwie z 3 marca 1991 r. „W sprawie służby wojskowej obywateli Republiki Mołdawii”. Natomiast parlament Mołdawskiej SRR w ustawie z 4 września 1990 oraz 16 stycznia 1991 r. zezwolił na dalsze rekrutowanie mieszkańców Mołdawskiej SRR do armii radzieckiej. Członkowie MFL w związku z tym żądali, aby młodzi Mołdawianie odbywali służbę w szeregach formacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Mołdawskiej SRR⁷⁸. Ponadto domagali się utworzenia armii narodowej jako siły broniącej niezależności państwa. Choć MFL usilnie starał się o wycofanie wojska radzieckiego z terytorium Mołdawii, to można dojść do smutnej konkluzji, że cel ten nie został osiągnięty po dziś dzień. W Naddniestrzu nadal stacjonuje nielegalnie rosyjska 14. Armia, która wcześniej funkcjonowała w ramach struktur sił zbrojnych ZSRR i istotnie przyczyniła się do utrwalenia separatyzmu naddniestrzańskiego.

Wracając do wydarzeń z roku 1990, a zwłaszcza jego drugiej połowy, możemy dostrzec zaostrzenie się retoryki antyradzieckiej w szeregach MFL i radykalizację żądań dotyczących przyszłości Mołdawii. Atmosferę w tamtym czasie szczególnie podgrzewała propozycja Gorbaczowa dotycząca przekształcenia ZSRR w mniej scentralizowaną federację suwerennych republik⁷⁹. Uczestnicy demonstracji zorganizowanej przez MFL w Kiszyniowie 1 grudnia 1990 r., w rocznicę tzw. wielkiego zjednoczenia Rumunii, zdecydowanie opowiedzieli się przeciwko uczestnictwu Mołdawii w odnowionym państwie związkowym⁸⁰. Swoje niezadowolenie z powodu propozycji Gorbaczowa MFL i jego sympatycy wyrazili ponownie podczas manifestacji mającej miejsce 16 grudnia 1990 r. w Kiszyniowie, która nosiła nazwę II Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. W końcowej proklamacji ewentualne zawarcie przez Kiszyniów nowej umowy związkowej zostało określone jako faktyczne zaakceptowanie okupacji Mołdawii przez Moskwę, która zaczęła się 28 czerwca 1940 r.⁸¹ Tym samym wszyscy ci, którzy podpisaliby nowy układ z Moskwą, dopuściliby się „zdrady interesów i aspiracji” narodu mołdawskiego. W dokumencie kategorycznie zaprzeczono, jakoby istniał jakikolwiek akt prawny potwierdzający wolę Mołdawian wejścia w skład ZSRR. Słowa te możemy interpretować nie tylko w perspektywie historycznej, ale również jako zapowiedź braku akceptacji mieszkańców Mołdawii dla przystąpienia ich republiki do odnowionego państwa związkowego. Uczestnicy manifestacji proklamowali

⁷⁸ Ibidem, s. 260.

⁷⁹ J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, s. 842.

⁸⁰ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 217.

⁸¹ Ibidem, s. 229.

„narodową niepodległość Rumunów z terytoriów okupowanych”. W świetle powyższej deklaracji nie dziwi fakt, że członkowie MFL i sympatycy Frontu uznali uczestnictwo delegatów z Mołdawii w pracach Rady Najwyższej ZSRR za pozbawione podstaw prawnych, a także moralnych.

Zaniepokojenie wśród działaczy Frontu wywołała zapowiedź zorganizowania referendum w sprawie nowej federacji radzieckiej. Głosowanie zostało zaplanowane przez władze w Moskwie na 17 marca 1991 r. W związku z dużym prawdopodobieństwem jego przeprowadzenia również w Mołdawskiej SRR działacze MFL, którzy zebrali się na konferencji w miejscowości Rișcani 7 lutego 1991 r., wydali apel skierowany do wszystkich mieszkańców republiki. Pomysł zorganizowania ogólnozwiązkowego referendum uznali za kolejną próbę Moskwy utrzymania totalitarnego imperium⁸². W związku z tym zaapelowali do parlamentu Mołdawskiej SRR o niewyrażenie zgody na przeprowadzenie wspomnianego głosowania jako niezgodnego z prawem i niedopuszczalnego z powodów politycznych. Faktycznie, 19 lutego 1991 r. Rada Najwyższa Mołdawskiej SRR sprzeciwiła się organizacji referendum na terenie republiki. Mimo to armia radziecka rozpoczęła przygotowania do jego przeprowadzenia – ulokowała się w komisariatach wojskowych, gdzie miały być zorganizowane punkty wyborcze. O fakcie tym informował Komitet Wykonawczy MFL w apelu z 13 marca 1991 r. Autorzy dokumentu zwracali się w nim do współobywateli, aby nie organizowali pikiet przed komisariatami ani ich nie blokowali⁸³. Armia radziecka została bowiem wyposażona w dodatkowe wozy opancerzone, co było dowodem na to, że władze komunistyczne dążą do destabilizacji sytuacji wewnątrz republiki. Parę dni wcześniej, 3 marca 1991 r., MFL w specjalnej rezolucji przedstawił program przeciwdziałania próbom organizacji referendum. Planowano zwołanie wieców poparcia dla decyzji Rady Najwyższej Mołdawskiej SRR, które miały się odbywać nawet na prowincji⁸⁴. Działacze i sympatycy MFL w miejscowościach, gdzie stacjonowały oddziały armii radzieckiej, mieli przekonywać oficerów, aby nie uczestniczyli w referendum. Ponadto mieli wchodzić w dyskusje z lokalnymi komunistami i wyjaśniać im, że tak naprawdę członkowie partii komunistycznej są „narzędziami w rękach nomenklatury sterowanej przez Centrum, które chce utrzymać imperium radzieckie”⁸⁵.

Władzom Mołdawskiej SRR oraz Frontowi nie udało się całkowicie przeszkodzić KPM w organizacji referendum. Według danych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Mołdawii w głosowaniu wzięło udział 30% osób do tego uprawnionych, najwięcej na terenach zamieszkałych przez Gagauzów oraz Bułgarów i w miastach z przewagą ludności rosyjskojęzycznej (Tyraspol,

⁸² Ibidem, s. 250.

⁸³ Ibidem, s. 261.

⁸⁴ Ibidem, s. 258.

⁸⁵ Ibidem.

Bielce)⁸⁶. W niektórych miejscowościach doszło do starć między zwolennikami i przeciwnikami referendum (np. w Ungheni i Orgiejowie). Zdecydowana większość etnicznych Mołdawian nie wzięła udziału w głosowaniu. W skali ogólnozwiązkowej poparcie dla idei reorganizacji ZSRR wyraziło 76% obywateli. Władze poszczególnych republik, w których legalnie odbyło się głosowanie, przystąpiły do pertraktacji z Moskwą w sprawie traktatu powołującego do życia Związek Suwerennych Republik⁸⁷. Jednakże wysiłki te zakończyły się niepowodzeniem oraz dalszym osłabieniem pozycji Gorbaczowa, który 19 sierpnia 1991 r. został odsunięty od władzy w następstwie puczu zorganizowanego przez wiceprezydenta ZSRR Giennadija Janajewa.

W tym samym dniu MFL wydał kilka apeli. Pierwszy został skierowany do obywateli w celu zachęcenia ich, by wyszli protestować „w obronie demokracji i wolności”⁸⁸. Drugi został wystosowany do oficerów i żołnierzy armii radzieckiej, aby nie wazyli się używać broni przeciwko pokojowo demonstrującym Mołdawianom⁸⁹. Trzeci był adresowany do wszystkich Rumunów z całego świata, w tym do władz Rumunii. Front nawoływał w nim, by w wypadku obalenia rządu w Kiszyniowie przez puczystów protestowali na forum organizacji międzynarodowych⁹⁰.

Nazajutrz, 20 sierpnia 1991 r., z inspiracji MFL na placu Wielkiego Zgromadzenia Narodowego w Kiszyniowie odbył się protest. Uczestnicy demonstracji zażądali natychmiastowego ogłoszenia przez parlament Republiki Mołdawii – nazwa państwa została zmieniona 23 maja 1991 r. – deklaracji niepodległości⁹¹. Kilka dni później, 27 sierpnia, marzenie wielu członków MFL ziściło się i Rada Najwyższa Republiki Mołdawii proklamowała istnienie niezależnego od Moskwy państwa mołdawskiego.

Zakończenie

Zarówno Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy, jak i Mołdawski Front Ludowy zrzeszały osoby wywodzące się z różnych środowisk i o różnych poglądach. Na podstawie wytworzonych przez nie dokumentów, a także dzięki przeprowadzonym współcześnie rozmowom z członkami Ruchu i MFL można odtworzyć ewolucję postaw i proces radykalizacji mołdawskiej opozycji demokratycznej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

⁸⁶ I. Cașu, *17.03: RSSM și referendumul cu privire la păstrarea URSS din 17 martie 1991*, moldova.europalibera.org, 17.03.2011, <https://moldova.europalibera.org/a/2341090.html> (dostęp: 20 VIII 2022).

⁸⁷ E. Acton, *Rosja. Dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, Warszawa 2013, s. 365.

⁸⁸ *Partidul Popular Creștin Democrat. Documente...*, s. 306.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 307.

⁹¹ *Ibidem*.

U schyłku lat osiemdziesiątych konsolidacja opozycji demokratycznej dokonała się wokół problemu polityki językowej i idei odrodzenia narodowego. Od początku swej działalności Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy apelował o nadanie językowi mołdawskiemu/rumuńskiemu odpowiedniego statusu oraz przywrócenie jego zapisu w alfabecie łacińskim. Faktem niewątpliwie jest, że MFL skupił w swych kręgach postacie o bardzo nieraz skrajnych poglądach. Jakkolwiek było, faktycznie MFL w latach 1989–1990 ewoluował w kierunku partii politycznej o wyrażnie nacjonalistycznym i prorumuńskim obliczu. Na wiecach MFL coraz częściej wybrzmiewały hasła o jedności narodowej z Rumunami. Autorzy analiz dotyczących aktywności Frontu, przygotowywanych dla KPM, odnotowali, że podczas manifestacji zorganizowanej przez Front w Kiszyniowie 13 sierpnia 1989 r. jeden z mówców wprost powiedział, iż nie ma czegoś takiego jak naród mołdawski, są tylko Rumuni⁹². Podczas wiecu 30 lipca tego roku historyk i pisarz Ion Țurcanu wygłosił przemowę, w której stwierdził, że tak jak trójkolorowa flaga mołdawska jest identyczna z rumuńską, tak język mołdawski jest identyczny z rumuńskim⁹³. Prorumuńska retoryka niektórych działaczy MFL w jakimś stopniu oddziaływała na Mołdawian. Należy jednak zauważyć, że prorumuńskie hasła i inicjatywy – jak zorganizowanie manifestacji patriotycznej 6 maja 1990 r. na brzegu Prutu pod hasłem ponownego zjednoczenia się rodzin z obu stron rzeki – nie przekonały Mołdawian do idei zjednoczenia się z Rumunią. Z sondażu opublikowanego 17 lipca 1990 r. przez Instytut Badań Społeczno-Politycznych przy KC KPM wynikało, że choć aż 60% badanych uważało, iż mieszkańcy Mołdawskiej SRR i Rumunii mają wspólny język, kulturę i wspólne pochodzenie, to tylko 7,5% opowiadało się za „unireą” z zachodnim sąsiadem⁹⁴. W kontekście powyższych danych nie dziwi zatem, że MFL tracił stopniowo poparcie, choć, co nie mniej istotne, na spadek zaufania do organizacji wpływał fakt, że jeden z jej członków, Mircea Druc, został premierem (26 V 1990) i w oczach społeczeństwa odpowiadał za pogarszającą się gwałtownie sytuację gospodarczą.

Nie ulega jednak wątpliwości, że działaczom Mołdawskiego Frontu Ludowego udało się wiele uzyskać dla Mołdawii. Dzięki ich zaangażowaniu i determinacji język mołdawski/rumuński uzyskał status jedyne go języka urzędowego, u schyłku istnienia ZSRR przywrócone zostały historyczne symbole narodowe, a w końcu Mołdawia uzyskała niepodległość. Niestety, jeszcze przed rozpadem Związku Radzieckiego różnice poglądów członków Frontu w kwestii przyszłości Mołdawii – część opowiadała się za suwerennością, część za połączeniem z Rumunią – przyczyniły się do przerzedzania szeregów MFL i utraty jego wpływu na mołdawskie społeczeństwo.

⁹² AOSPRM, 1989, F. 51, inv. 73, d. 125, f. 46.

⁹³ Ibidem, f. 43.

⁹⁴ G.E. Cojocar, *Colapsul URSS...*, s. 82–83.

Wywodzący się z Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy Mołdawski Front Ludowy był największą organizacją walczącą o odrodzenie narodowe Mołdawian pod koniec istnienia ZSRR. Fakt, iż miała ona charakter masowy, spowodował, że wstępowały do niej osoby o różnych poglądach i celach. Mimo rozbieżności między poszczególnymi członkami MFL udało mu się osiągnąć wiele dla Mołdawii. Choć w ostatecznym rozrachunku środowisko Frontu znalazło się na marginesie życia politycznego, to niewątpliwie był on organizacją społeczną o największym stopniu mobilizacji społecznej w historii Mołdawian.

Streszczenie

Niniejszy artykuł przedstawia ewolucję stosunku Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy oraz powstałego na jego bazie Mołdawskiego Frontu Ludowego do władz komunistycznych Mołdawii oraz Związku Radzieckiego i do suwerenności Mołdawii. Bazą, na której oparłem swoje badania, były dokumenty wydane przez powyższe organizacje oraz archiwalia Komunistycznej Partii Mołdawii. Zakres chronologiczny niniejszej pracy zawiera się w latach 1988–1991, tj. od momentu powstania Demokratycznego Ruchu na rzecz Przebudowy do chwili ogłoszenia przez Mołdawię niepodległości.

Demokratyczny Ruch na rzecz Przebudowy oraz Mołdawski Front Ludowy były jednymi z pierwszych organizacji, które jawnie zaczęły się domagać reform (najpierw na polu kulturalnym, potem politycznym) w Mołdawskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. Pierwsza z wymienionych formacji na początku swojej działalności deklarowała poparcie dla polityki sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Michaiła Gorbaczowa. W pozytywnym tonie jej działacze wypowiadali się również o Włodzimierzu Leninie i jego osiągnięciach. Podobnie Mołdawski Front Ludowy nie odrzucał w pierwszym okresie swojego istnienia całościowo komunistycznego dziedzictwa. Obie organizacje dążyły do zagwarantowania prawa Mołdawian do rozwoju i ochrony ich języka. Postulaty powstałego w maju 1989 r. Mołdawskiego Frontu Ludowego szybko zaczęły się jednak radykalizować – wpływ na to miało ujawnienie treści tajnego protokołu Ribbentrop–Molotow, na mocy którego ziemie dzisiejszej Republiki Mołdawii weszły w skład Związku Radzieckiego. Odtąd działacze Frontu zaczęli coraz wyraźniej domagać się wprawier szerokiej autonomii dla Mołdawii w ramach zreformowanego radzieckiego państwa związkowego, a następnie wprost niepodległości.

The Attitude of the Democratic Movement for Reconstruction and the Moldovan Popular Front towards the Communist Authorities and Moldovan Sovereignty between 1989 and 1991

This article presents the evolution of the attitude of the Democratic Movement for Reconstruction and the Moldovan People's Front, founded on its basis, towards the Communist authorities of Moldova, the Soviet Union, and towards Moldovan sovereignty. The documents issued by the above organisations and the archives of the Communist Party of Moldova were the sources on which I based my research. The chronological scope of this thesis spans the period between 1988 and 1991, i.e. from the founding of the Democratic Movement for Reconstruction until Moldova declared its independence. I aimed to demonstrate how, over the years, both organisations radicalised their demands and their views on Moldova's presence in the structures of the Soviet Union.

The Democratic Movement for Reconstruction and the Moldovan Popular Front were among the first organisations to openly demand reforms (first in the cultural, then in the political field) in the Moldovan Soviet Socialist Republic. At the beginning of its activities, the first formation declared its support for the policies of the General Secretary of the Communist Party of the Soviet Union, Mikhail Gorbachev. Its activists also spoke in favourable terms about Vladimir Lenin and his achievements. Similarly, the Moldovan People's Front accepted the Communist heritage altogether in its first period of existence. Both organisations sought to guarantee Moldovans' right to develop and protect their language. However, the demands of the Moldovan Popular Front, founded in May 1989, soon began to radicalise – influenced by the disclosure of the contents of the secret Ribbentrop–Molotov protocol, under which the lands of the present-day Republic of Moldova became part of the Soviet Union. From then on, the activists of the Front began to demand more and more clearly, firstly broad autonomy for Moldova within a reformed Soviet Union state and then outright independence.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Arhiva Organizațiilor Social-Politice din Republica Moldova AOSPRM

AOSPRM, 1989, fond 51, inventar 73, dosar nr 125

AOSPRM, 1990, fond 51, inventar 71, dosar nr 634

AOSPRM, 1990, fond 51, inventar 71, dosar nr 635

Źródła drukowane

Partidul Popular Creștin Democrat. Documente și materiale, t. 1, red. M. Adauge, Chișinău 2008.

Źródła dostępne online

Cașu I., *17.03: RSSM și referendumul cu privire la păstrarea URSS din 17 martie 1991*, moldova.europalibera.org, 17.03.2011, <https://moldova.europalibera.org/a/2341090.html> (dostęp: 20 VIII 2022).

Cenaclul Mateevici, scânteia deșteptării, [materiał telewizyjny], TVR Moldova, <http://tvr-moldova.md/prețul-libertății/cenaclul-alexe-mateevici-scanteia-care-a-aprins-flacăra-renasterii-naționale/> (dostęp: 2 V 2022).

Opracowania

Acton E., *Rosja. Dziedzictwo caratu i władzy radzieckiej*, Warszawa 2013.

Budurina-Goreacii C., *Evoluția instituțiilor societății civile moldovenești în contextul schimbărilor democratice*, „Revistă Militară. Studii de Securitate și Apărare” 2019, nr 2 (22), s. 96–110.

Całus K., *Państwo niedokończone. 25 lat moldawskiej niepodległości*, Warszawa 2016 (Prace OSW, nr 59).

Cașu I., *Mișcarea de eliberare națională în RSSM, 1989–1991. Unele contribuții*, „Tyragetia (Serie Nouă)” 2013, nr 2, s. 291–303.

- Certan I., *Mișcarea pentru susținerea restructurării și de emancipare națională din Moldova*, w: *In honorem Ion Țișcanu. Studii de istorie a românilor*, Cahul 2011, s. 425–438.
- Chodakiewicz M.J., *Międzymorze*, Warszawa 2018.
- Cojocaru G.E., *1989 la Est de Prut*, Chișinău 2001.
- Cojocaru G.E., *Colapsul URSS și dilema relațiilor româno-române*, București 2001.
- Corneanu C., *De la suveranitate la independență. Cazul Republicii Moldova (I)*, „Archiva Moldoviae” 2015, nr 7, s. 109–142.
- Corneanu C., *De la suveranitate la independență. Cazul Republicii Moldova (II)*, „Archiva Moldoviae” 2019, nr 9, s. 63–95.
- Dulgheru V., *Istoria integrală a Basarabiei*, t. 2, Chișinău 2018.
- Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012.
- King C., *The Moldovans. Romania, Russia, and the Politics of Culture*, Stanford 2000.
- Kubiak A.P., „Moldavianizm” prezydent Mai Sandu oraz partii PAS, „Nowy Prometeusz” 2023, nr 18, s. 129–156.
- Țurcanu I., *Din răsărit pînă în amurg Amintiri*, Chișinău 2016.

Ульянова Ю.С., „Фронты” в политическом процессе постсоветской Молдовы, „The Caspian Region. Politics, Economics, Culture” 2017, nr 3 (52), s. 97–104.

Antoni P. Kubiak – absolwent studiów I stopnia na kierunku historia Uniwersytetu Warszawskiego (UW) oraz studiów wschodnich I stopnia Uniwersytetu Warszawskiego. W 2024 r. uzyskał magisterium w Studium Europy Wschodniej UW. Obecnie doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych UW (dziedzina historia) oraz członek redakcji czasopisma naukowego „Obóz”. Autor artykułów w czasopismach „Nowy Prometeusz” i „Obóz”, prelegent na wielu konferencjach dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej. E-mail: a.kubiak17@uw.edu.pl.

Antoni P. Kubiak – graduated with a bachelor's degree in history from the University of Warsaw and a bachelor's degree in eastern studies from the same university. In 2024, he earned his master's degree from the Centre for East European Studies at the University of Warsaw. Currently, a doctoral student at the Doctoral School of Humanities at the University of Warsaw (history) and a member of the editorial board of the academic journal *Obóz*. Author of articles published in *Nowy Prometeusz* and *Obóz*, speaker at many academic conferences on Central and Eastern Europe. E-mail: a.kubiak17@uw.edu.pl.